



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(328)**

27. posiedzenie  
Komisji Spraw Unii Europejskiej  
w dniu 10 lipca 2008 r.

VII kadencja

### Porządek obrad:

1. Projekt rozporządzenia Rady UE ustanawiającego wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach Wspólnej Polityki Rolnej i ustanawiającego określone systemy wsparcia dla rolników; projekt rozporządzenia Rady UE w sprawie zmian Wspólnej Polityki Rolnej poprzez zmianę rozporządzeń (WE) nr 320/2006, (WE) nr 1234/2007, (WE) nr 3/2008 oraz (WE) nr [...] /2008; projekt rozporządzenia Rady UE zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 1698/2005 w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW); decyzja Rady UE zmieniająca decyzję 2006/144/WE w sprawie strategicznych wytycznych Wspólnoty dla rozwoju obszarów wiejskich (okres programowania 2007–2013) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2008) 306.
2. Wniosek w sprawie decyzji Rady UE zmieniającej decyzję 2006/493/WE ustanawiającą kwotę wsparcia wspólnotowego na rzecz rozwoju obszarów wiejskich na okres od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2013 r., jej podział na poszczególne lata oraz minimalną kwotę, która zostanie skoncentrowana w regionach kwalifikujących się w ramach celu konwergencji – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2008) 346.
3. Wniosek dotyczący rozporządzenia Rady UE zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 1234/2007 ustanawiające wspólną organizację rynków rolnych w zakresie norm handlowych odnoszących się do mięsa drobiowego – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2008) 336.
4. Wniosek w sprawie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady UE w sprawie koordynacji procedur udzielania niektórych zamówień publicznych na prace budowlane, dostawy i usługi w dziedzinach obronności i bezpieczeństwa – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2007) 766.
5. Wnioski nierozpatrywane – propozycje – sygnatury Komisji Europejskiej: COM (2008) 308, COM (2008) 311, COM (2008) 314, COM (2008) 318, COM (2008) 324, COM (2008) 335, COM (2008) 342, COM (2008) 343, COM (2008) 348, COM (2008) 350, COM (2008) 363; a także propozycja rozporządzenia Rady UE rozszerzającego ostateczne środki antydumpingowe na przywóz nieznacznie zmodyfikowanych kołowych mechanizmów segregatorowych (KMS) z Chin oraz kończące postępowanie w sprawie potencjalnego obejścia środków antydumpingowych na import chińskich kołowych mechanizmów segregatorowych dostarczanych z Tajlandii; propozycja zakończenia postępowania weryfikacyjnego i uchylecia ostatecznych ceł antydumpingowych nałożonych na import dużych pstrągów tęczowych z Królestwa Norwegii.

*(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 33)*

*(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Jan Wyrowiński)*

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Porządek obrad został przedstawiony w zaproszeniu. Czy panowie senatorowie zgłaszają jakieś uwagi do proponowanego porządku obrad?

*(Głos z sali: Nie.)*

Panowie nie zgłaszają uwag, w związku z tym uważam go za przyjęty.

W tej chwili mogę w zasadzie powitać tylko przedstawicieli Urzędu Zamówień Publicznych i właśnie to czynię. Witam pana prezesa, pana Jacka Sadowego oraz dyrektora Departamentu Unii Europejskiej i Współpracy Międzynarodowej, pana Wojciecha Hartunga. Bardzo mi miło.

Pozostali nasi interlokutorzy rządowi jeszcze nie dotarli, dlatego musimy przystosować porządek naszych obrad do tej sytuacji. Rozpoczniemy od punktu czwartego, a jest to wniosek w sprawie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie koordynacji procedur udzielania niektórych zamówień publicznych na prace budowlane, dostawy i usługi w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa.

Panie Prezesie, bardzo proszę o przedstawienie stanowiska w tej sprawie.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Jacek Sadowy:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo! Wysoka Komisjo!

W grudniu 2007 r. Komisja Europejska przedłożyła projekt nowej dyrektywy, która regulowałaby kwestie dotyczące zakupów sprzętu wojskowego oraz uzbrojenia. W ocenie Komisji Europejskiej ta regulacja jest niezbędna w celu zapewnienia przejrzystości procedur udzielania zamówień publicznych w tym zakresie. W ocenie Komisji Europejskiej obecne regulacje, które w zasadzie wyłączają ten rynek spod zasad udzielania zamówień publicznych, spod przejrzystych zasad udzielania zamówień publicznych, nie stwarzają dobrej sytuacji, ograniczają konkurencyjność rynku unijnego w tym zakresie, ograniczają konkurencyjność gospodarek poszczególnych państw członkowskich i całej Unii Europejskiej. W związku z tym Komisja Europejska przedłożyła projekt nowej regulacji.

Obecny stan prawny przedstawia się w ten sposób, że zarówno na poziomie prawa unijnego, jak i na poziomie naszego prawa krajowego zamawiający może odstąpić od stosowania procedur udzielania zamówień publicznych na dostawę uzbrojenia oraz sprzętu wojskowego bądź w sytuacji, w której wymaga tego istotny interes bez-

---

pieczeństwa państwa, bądź też jeśli z zastosowaniem procedury otwartej, przejrzystej wiązałyby się dostęp do informacji o charakterze tajnym. Niemniej jednak zdarzają się sytuacje nadużywania wyjątków od stosowania czy też nadużywania wyjątków przewidzianych w prawie unijnym, dlatego Komisja Europejska dostrzega potrzebę uregulowania tych kwestii na poziomie unijnym, tak by wprowadzić jednolite standardy udzielania zamówień publicznych w tym sektorze.

Jeśli chodzi o przebieg dotychczasowej procedury i przebieg prac nad tymże projektem, przedstawionym w grudniu 2007 r. przez Komisję Europejską, do tej pory odbyło się siedem spotkań w ramach grupy roboczej Rady Unii Europejskiej. Właściwie w pierwszym półroczu 2008 r. prace w ramach grupy roboczej koncentrowały się na ustaleniu procedur udzielania zamówień publicznych i w tym zakresie nie było jakichś większych wątpliwości czy też nie były poruszane na forum grupy roboczej kwestie problematyczne, takie jak związane w ogóle z zakresem stosowania dyrektywy, z wyjątkami od stosowania dyrektywy czy też kwestie offsetu. Kwestie bardziej problematyczne i złożone zostały w pewnym sensie przerzucone do opracowania w drugim półroczu 2008 r., na okres, w którym przewodnictwem Unii Europejskiej objęła Francja.

Rząd co do zasady popiera stanowisko czy projekt dyrektywy przedstawionej przez Komisję Europejską, niemniej jednak pod pewnymi warunkami i z pewnymi zastrzeżeniami. Rząd uznaje, że istnieje potrzeba wprowadzenia pewnych regulacji, które będą zabezpieczały interesy naszego państwa. Przede wszystkim czy w pierwszej kolejności chodzi o zakres tejże dyrektywy. W ocenie rządu dyrektywa nie powinna swym zakresem obejmować zamówień, z którymi związane jest zabezpieczenie podstawowych interesów bezpieczeństwa państwa, oraz w sytuacji, w której z zakupem uzbrojenia oraz sprzętu wojskowego wiązałyby się konieczność udostępnienia informacji o charakterze tajnym. W tym zakresie rząd uznaje – i przyjął takie stanowisko – że dyrektywa powinna ograniczać się jedynie do zakupu uzbrojenia sprzętu wojskowego, z którym nie jest związane konieczne zachowanie istotnych interesów bezpieczeństwa państwa oraz z którym nie jest związana konieczność udostępniania informacji o charakterze tajnym.

Druga kwestia, na którą rząd zwrócił uwagę w toku prac nad projektem dyrektywy, to jest kwestia progów, od których ta dyrektywa ma mieć zastosowanie. W ocenie rządu próg ustalony czy proponowany przez Komisję Europejską jest zbyt niski w przypadku dostaw i usług. Propozycja Komisji Europejskiej zmierza do tego, aby ten próg był stosowany od 133 tysięcy euro w przypadku instytucji administracji centralnej. W ocenie rządu ten próg jest zbyt niski, dlatego w toku prac grupy roboczej prezentujemy stanowisko, zgodnie z którym ten próg powinien wynosić co najmniej 1 milion euro.

Trzecia kwestia, na którą rząd zwrócił uwagę w toku prac nad projektem dyrektywy, to kwestia doprecyzowania, by od obowiązku stosowania procedur przewidywanych w dyrektywie były zwolnione nie tylko formacje, które stacjonują poza terenem naszego kraju, chodzi tu nie tylko o formacje o charakterze wojskowym, ale również formacje o charakterze policyjnym. Chodzi o to, aby tego typu wyłączenie od stosowania procedur wskazanych w dyrektywie, procedur otwartych, było przewidziane również dla formacji policyjnych.

Kolejna kwestia, na którą w ocenie rządu należy zwrócić uwagę w toku prac grupy roboczej, to kwestia zapewnienia kompatybilności, wprowadzenia regulacji, które zapewnią udzielanie zamówień na sprzęt oraz uzbrojenie kompatybilne z już posiada-

nym. Chodzi o to, by nie dochodziło do sytuacji, w której mamy do czynienia z różnym sprzętem, co powoduje określone trudności techniczne związane z jego utrzymaniem.

Kolejną bardzo istotną kwestią jest kwestia offsetu. Generalnie projekt dyrektywy przedstawiony przez Komisję Europejską nie przewiduje szczególnych regulacji dotyczących możliwości stosowania offsetu przy udzielaniu zamówień na dostawę uzbrojenia oraz sprzętu wojskowego. Stąd też w ocenie rządu należy dążyć albo do wprowadzenia w dyrektywie jednoznacznej regulacji, która będzie dopuszczała możliwość stosowania offsetu przy udzielaniu zamówień publicznych w tym zakresie, albo do uzyskania jednoznacznej informacji ze strony Komisji Europejskiej o możliwości stosowania offsetu przy udzielaniu zamówień publicznych w tym zakresie. Niemniej jednak kwestia ta wywołuje wątpliwości, są wątpliwości co do tego, czy offset jest w ogóle zgodny z Traktatem ustanawiającym Wspólnotę Europejską i w momencie przyjęcia dyrektywy, która nie reguluje kwestii offsetu w sposób jednoznaczny, bądź w przypadku nieuzyskania jednoznacznego stanowiska Komisji Europejskiej w tym zakresie powstaną poważne problemy czy też obawy o to, czy stosowanie offsetu przez poszczególne państwa członkowskie będzie miało uzasadnienie i czy nie będzie sprzeczne z zasadami traktatowymi, z zasadami unijnymi. Dlatego w ocenie rządu jeszcze na etapie prac trzeba dążyć do wypracowania jednoznacznej regulacji tej kwestii bądź uzyskania jednoznacznego stanowiska w tym zakresie.

Jeśli chodzi o przyszłe konsekwencje prawne uchwalenia dyrektywy regulującej zasady udzielania zamówień publicznych w zakresie uzbrojenia i sprzętu wojskowego, to w momencie gdy dyrektywa zostanie przyjęta, przede wszystkim nastąpi konieczność jej implementowania do krajowego porządku prawnego. Wydaje się, że będzie konieczność przygotowania ustawy w tym zakresie, ustawy, która w sposób kompleksowy będzie regulowała udzielanie zamówień publicznych w zakresie uzbrojenia i sprzętu wojskowego. W tej chwili takiej ustawy nie ma. Zakupy uzbrojenia są dokonywane w oparciu o wyjątek przewidziany w ustawie – Prawo zamówień publicznych oraz o wewnętrzne regulacje Ministerstwa Obrony Narodowej. I jeszcze jedno. Otóż w zależności od przebiegu prac w grupie roboczej Komisji Europejskiej, w grupie roboczej Rady, może się okazać konieczne znowelizowanie ustawy offsetowej. Zależy to od tego, jakie rozwiązanie zostanie ostatecznie wypracowane w tej kwestii.

Jeśli chodzi o skutki społeczne i gospodarcze przyjęcia dyrektywy obronnej – tak można ją w skrócie nazwać – to przedsiębiorstwa krajowe uzyskają oczywiście szerszy niż dotychczas dostęp do rynków unijnych. Jest to też niejako pewien czynnik działający zwrotnie, a mianowicie przedsiębiorstwa unijne uzyskają szerszy dostęp do kontraktów na uzbrojenie i sprzęt wojskowy, a więc zamówienia udzielane przez nasz kraj.

Istotna jest też pewna kwestia gospodarcza, a mianowicie ewentualność czy możliwość braku offsetu przy udzielaniu zamówień publicznych na uzbrojenie oraz sprzęt wojskowy. To też trzeba brać pod uwagę. Niewątpliwie jest to jeden z negatywnych czynników, dlatego też prace w grupie roboczej zmierzają do tego, żeby jednak przewidzieć offset, przewidzieć możliwość stosowania offsetu jako jednego z kryteriów oceny ofert wykonawcy zagranicznego.

Jeżeli chodzi o ocenę skutków finansowych, to oczywiście im większa konkurencja, tym wyższa uzyskiwana jakość sprzętu oraz lepsze warunki finansowe kontraktów zawieranych przez poszczególne organy państw członkowskich. Tak że tutaj spodziewamy się takiego efektu wdrożenia dyrektywy.

Wydaje mi się, że pokrótce przedstawiłem najistotniejsze punkty związane z tą dyrektywą, z pracami nad tą dyrektywą. Jeśli będą pytania, to oczywiście będę się starał udzielać odpowiedzi. Jest z nami także pan dyrektor Hartung, który bezpośrednio uczestniczy w pracach grupy roboczej, więc wspólnie postaramy się odpowiedzieć na wszelkie pytania, które panowie mieliby ewentualnie w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Dziękuję, Panie Prezesie.

Bardzo proszę teraz pana senatora Piotra Głowskiego, który w imieniu naszej komisji przedstawi opinię na temat tej inicjatywy Parlamentu Europejskiego i Rady.

Bardzo proszę.

**Senator Piotr Głowski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Pracujemy nad tym punktem w trybie art. 8 ust. 1, to znaczy, że po raz kolejny omawiamy ten sam temat. Chciałbym w pierwszych słowach pochwalić pana za wyjątkowo dobrą informację, którą otrzymaliśmy. Jest to naprawdę doskonała, merytoryczna i dogłębnie przeprowadzona analiza, której fragmenty pan w tej chwili przedstawił.

Ja chciałbym w nawiązaniu do tego, co pan już powiedział, aby nie powtarzać, dorzucić właściwie pytanie. Czy dobrze rozumiemy różnicę między poprzednim aktem, poprzednim stanowiskiem, bo to się troszeczkę wszystko pozmieniało, a tym, co dzisiaj jest proponowane? Wiele uwag, które wcześniej zgłaszaliśmy, mam na myśli chociażby wprowadzenie procedur udzielania zamówień w formie otwartej, czyli nieograniczonej, zostało już uwzględnionych. Z tego, co rozumiem, dzisiaj trzy najważniejsze punkty, z którymi rząd nadal występuje i w sprawie których chce negocjować, to ograniczenie zakresu przedmiotowego, tak byśmy wyłączyli zamówienia publiczne w dziedzinie bezpieczeństwa państwa, czyli tam, gdzie mamy kontakt z informacjami tajnymi albo bardzo wrażliwymi dla państwa, włączenie offsetu i ustalenie nowych, wyższych progów kwotowych dotyczących zamówień.

Ja chciałbym zapytać o offset, bo reszta jest, powiedziałbym, bezdyskusyjna. Jak państwo widzicie możliwość pojawienia się ewentualnych kłopotów polskich przedsiębiorców, gdybyśmy wpisali, że jest to obligatoryjny warunek w ocenie ofert, bo być może wiele polskich przedsiębiorstw nie będzie w stanie spełnić warunków offsetowych, w stosunku do zamówień zagranicznych?

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Bardzo proszę, Panie Prezesie.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Jacek Sadowy:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

Jeśli chodzi o offset, to jego konstrukcja wygląda mniej więcej tak, że jest on stosowany tylko i wyłącznie w przypadku, gdy dostawa sprzętu pochodzi od przedsiębiorcy zagranicznego. Jeśli zakupujemy za granicą jakiś sprzęt, uzbrojenie wojskowe, to wtedy przedsiębiorca zagraniczny, kompensując związane z tym wydatki, zobowiązany jest do dokonywania określonych inwestycji w naszym kraju. Jednak w momencie gdyby krajowy przedsiębiorca wygrał taki kontrakt, to oczywiście nie ma on obowiązku offsetowego. Na tym niejako polega problem związany z Traktatem ustanawiającym Wspólnotę Europejską, bo jest to pewien element dyskryminujący przedsiębiorców zagranicznych, którzy mają obowiązek ponoszenia określonych nakładów związanych z wypełnianiem obowiązków offsetowych, gdy tymczasem przedsiębiorcy krajowi takiego obowiązku nie mają.

Z punktu widzenia rządu dla przedsiębiorców krajowych korzystne będzie utrzymanie czy dążenie do utrzymania offsetu, o co też się staramy. Brak offsetu będzie niekorzystny, wyrze czy też może wyrzeć niekorzystne skutki, bo to też trudno przesądzać, dlatego że po prostu nie będziemy mogli wymagać dokonywania pewnych inwestycji w naszym kraju. To będzie skutek uboczny. Nie będzie inwestycji w przedsiębiorstwa i przemysł obronny. To może być negatywny skutek, dlatego staramy się utrzymać offset. Chcemy tu wpisać jakieś jednoznaczne klauzule i utrzymywać offset.

Jeśli zaś chodzi o postulat podwyższenia progu unijnego, to ja może tylko dodam, że spotyka się on raczej przychylnością grupy roboczej i tu właściwie nie ma jakichś większych głosów sprzeciwu wobec tego, aby ten próg jednak podnieść. Z reguły są to zakupy o dużej wartości i próg w wysokości 1 miliona euro jest w stosunku do skali zamówień naprawdę mały. Można powiedzieć, że ta sprawa podwyższenia, uczynienia, żeby ten próg był wyższy, jest w zasadzie przesądzona. Tymczasem kwestia offsetu tak przez Komisję, jak i przez prezydencję jest poruszana bardzo niechętnie. Generalnie tendencja jest taka, aby przy okazji omawiania tej dyrektywy tak naprawdę w ogóle o tym nie rozmawiać. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Rachoń.

**Senator Janusz Rachoń:**

Ta dyrektywa mówi o koordynacji procedur udzielania niektórych zamówień publicznych na prace budowlane, dostawy i usługi w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa. Pan dyrektor skoncentrował się na uzbrojeniu. Czy ja mam rozumieć to tak, że dotyczy to szerszego obszaru w dziedzinie obronności, czyli na przykład umundurowania, sprzętu komputerowego, różnych artykułów eksploatacyjnych itd.? Jeżeli tak, to mam pytanie. Czy ten projekt był konsultowany na przykład z kwatermistrzostwem Wojska Polskiego? Ja rozumiem ideę zamówień publicznych itd., ale równocześnie wiem, jak ogromne są kłopoty związane z przeprowadzeniem zamówień publicznych, nie mówiąc o tym, że to zdanie pana dyrektora, iż zamówienia publiczne powodują automatycznie obniżenie ceny itd., nie zawsze jest skuteczne, szczególnie w sytuacji, gdy złotówka z dnia na dzień staje się mocniejsza i na początku roku musimy udzielić zamówienia publicznego, podpisać umowy, a potem okazuje się, że w przypadku na

przykład sprzętu komputerowego, w dziedzinie informatyki ceny dramatycznie spadają i już jesteśmy w pułapce. W związku z powyższym pytam, czy prowadzone były konsultacje i czy mamy na przykład opinię kwatermistrzostwa Wojska Polskiego.

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma.

Bardzo proszę, Panie Prezesie.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Jacek Sadowy:**

Już udzielam odpowiedzi.

Ja w skrócie mówiłem o uzbrojeniu i sprzęcie wojskowym, bo właściwie to będzie fundament, niejako najważniejszy zakres, ale oczywiście dyrektywa dotyczy nie tylko tego. Generalnie dotyczy ona zakupów związanych z obronnością oraz zakupów związanych z dostępem do informacji tajnych, a więc niekoniecznie musi to być sprzęt wojskowy oraz uzbrojenie.

Można powiedzieć, że w Ministerstwie Obrony Narodowej wytworzyła się grupa robocza w tym zakresie. Przede wszystkim trzeba powiedzieć, że wszelkie stanowiska negocjacyjne, także to stanowisko, są uzgadniane z ministrem gospodarki, z ministrem obrony narodowej oraz z ministrem spraw wewnętrznych i administracji, więc zakładam, że tą niejako tubą i głosem kwatermistrzostwa jest minister obrony narodowej. To wszystko jest konsultowane, głównie z tymi resortami, które są tymi sprawami szczególnie zainteresowane. Ja tylko dodam, że oprócz przedstawiciela prezesa Urzędu Zamówień Publicznych w pracach grupy uczestniczy również przedstawiciel Ministerstwa Obrony Narodowej, który jest swoistym wsparciem, więc możemy mówić o pełnej koordynacji działań w zakresie prac nad tą dyrektywą.

*(Senator Janusz Rachoń: Dziękuję bardzo.)*

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Głowski.

**Senator Piotr Głowski:**

Panie Przewodniczący, uwzględniając uwagi zgłaszane przez rząd i dzisiejsze wyjaśnienia, proponuję wniosek popierający stanowisko rządu.

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Jest propozycja pozytywnego zaopiniowania. Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw wobec tego wniosku? Nie ma sprzeciwu.

W związku z tym uznaję, że komisja tak postanowiła.

Dziękuję bardzo, Panie Prezesie, dziękuję bardzo, Panie Dyrektorze.



Tymczasem przybyli przedstawiciele kluczowego dla dzisiejszego posiedzenia komisji resortu. Witam serdecznie pana Andrzeja Dychę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, witam pana Jerzego Dąbrowskiego, zastępcę dyrektora Departamentu Rynków Rolnych, pana Romana Piterę, zastępcę dyrektora Departamentu Unii Europejskiej i Współpracy Międzynarodowej, jak również panią Zofię Krzyżanowską, radcę generalnego, oraz panią Aleksandrę Szelańską, dyrektora departamentu. Bardzo nam miło.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego dzisiejszego porządku obrad. Jest to projekt rozporządzenia Rady ustanawiającego wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach Wspólnej Polityki Rolnej itd., zgodnie z tekstem, który został przedstawiony państwu w zaproszeniach.

Bardzo proszę pana ministra o zreferowanie stanowiska rządu w tej sprawie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Andrzej Dycha:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Wprowadzając reformę Wspólnej Polityki Rolnej w 2003 r. w Luksemburgu, ministrowie zdecydowali, że w roku 2008 zostanie przeprowadzony przegląd tej polityki. Obecnie trwa debata na temat oceny polityki rolnej, czyli można powiedzieć, że ten przegląd właśnie trwa. Nie należy się jednak spodziewać tego, że nastąpią istotne zmiany tej polityki, będzie to raczej jej drobna modyfikacja. Najważniejsze elementy tej polityki, w tym alokacje budżetowe dla poszczególnych państw, do roku 2013 pozostaną niezmienione. Rozwiązania przyjęte w ramach oceny funkcjonowania Wspólnej Polityki Rolnej wyznaczają kierunek dyskusji o jej kształcie po roku 2013 w ramach nowej perspektywy finansowej. Rozpoczęły się także przygotowania do przeglądu budżetu Unii Europejskiej, którego wyniki będą miały wpływ na przyszłość WPR po 2013 r.

Zanim przejdę do omawiania dokumentów, które są tematem dzisiejszego spotkania, pozwolę sobie w kilku słowach nakreślić rys historyczny dojścia do momentu debaty, w którym znajdujemy się dzisiaj. Otóż w dniu 20 listopada 2007 r. Komisja Europejska opublikowała komunikat, dokument, który miał na celu ukierunkowanie dyskusji na forum Wspólnoty co do najważniejszych elementów oceny funkcjonowania WPR. W komunikacie przedstawiono Wspólną Politykę Rolną jako zreformowaną politykę, która przez ostatnich piętnaście lat zmieniała się bardzo istotnie, by dostosować się do potrzeb społeczeństwa oraz zmieniającej się gospodarki. Komisja podkreśliła korzystny efekt oddzielenia płatności od produkcji stymulujący rolników do działania w oparciu o sygnały płynące z rynku. Nastąpiło odejście od wsparcia produkcji, które uznawane było za przyczynę istniejących w przeszłości problemów z nadwyżkami w produkcji rolnej. Podkreślono, że Unia Europejska pozostanie największym światowym eksporterem produktów rolnych przede wszystkim w zakresie produktów wysokiej jakości. Zwrócono uwagę na aspekty polityki rolnej wykraczające poza kwestie gospodarcze i ekonomiczne, które najpełniej uwzględnia II filar Wspólnej Polityki Rolnej, czyli tak zwana polityka rozwoju obszarów wiejskich, dostarczając dóbr publicznych. Wskazano, że wzmocniona polityka rozwoju obszarów wiejskich wspiera ochronę środowiska, krajobrazu wiejskiego oraz tworzenie miejsc pracy i innowacje na

obszarach wiejskich. Przedstawiając WPR jako politykę zreformowaną, zwrócono uwagę, że postrzeganie tej polityki często nie odzwierciedla zmian, jakie w niej zaszły w stosunku do tej kształtu sprzed lat. Wspólna Polityka Rolna pozostaje polityką terażniejszości i przyszłości, i jako taka dysponuje narzędziami do oceny swoich instrumentów i wprowadzenia niezbędnych zmian.

Zgodnie z propozycją Komisji ta debata została zrestrukturyzowana i toczyła się wokół trzech głównych tematów, o których już przy okazji wcześniejszych spotkań Wysokiej Komisji była mowa.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że rząd w odniesieniu do tego komunikatu podkreślał w trakcie debaty, że kluczowe jest to, aby Wspólna Polityka Rolna zachowała swój wspólnotowy charakter przy jednoczesnym zapewnieniu równych warunków konkurencji w poszerzonej Unii Europejskiej.

W toku debaty nad komunikatem Komisji Europejskiej w sprawie *health check* odbyły się liczne dyskusje, spotkania i prezentacje stanowisk. Ocena funkcjonowania WPR była jednym z punktów obrad na posiedzeniu Rady Ministrów do spraw Rolnictwa i Rybołówstwa w dniach 26–27 listopada 2007 r., 21 stycznia tego roku, 18 lutego oraz 17 i 18 marca tego roku. Na podstawie debaty politycznej prezydencja przygotowała konkluzje w zakresie oceny reformy Wspólnej Polityki Rolnej, które zostały przyjęte na posiedzeniu Rady Ministrów w dniach 17 i 18 marca tego roku. Polska poparła te konkluzje czy propozycje prezydencji w sprawie oceny reformy WPR. Głos Polski w tej debacie był głosem zrównoważonym, wykazującym często zrozumienie dla interesów Wspólnoty jako całości. Prezentowane przez Polskę postulaty były odpowiedzią na nasze najważniejsze potrzeby, jednakże nie wykraczały poza ramy dyskusji nakreślone przez Komisję Europejską.

Przechodząc do tego, co jest przedmiotem naszego dzisiejszego spotkania, powiem, że kolejnym etapem przeglądu Wspólnej Polityki Rolnej było opublikowanie 20 maja tego roku pakietu propozycji legislacyjnych, które były odzwierciedleniem przyjętych konkluzji. Najważniejsze propozycje legislacyjne Komisji Europejskiej dotyczą kształtu płatności bezpośrednich, zasady wzajemnej zgodności, tak zwanej *cross-compliance*, modulacji, wsparcia specyficznego niektórych sektorów, chodzi tu o znowelizowany art. 69 rozporządzenia nr 1782, który w tych nowych propozycjach jest art. 68, zniesienia wsparcia do uprawy roślin energetycznych, zakresu rynku mleka oraz nowych wyzwań, w tym przypadku klimatycznych, bioenergii, gospodarki wodnej i różnorodności biologicznej.

Jeśli chodzi o płatności bezpośrednie, Polska popiera propozycję umożliwiającą stosowanie systemu jednolitej płatności obszarowej SAPS do roku 2013. Jednocześnie w opinii rządu projektowane rozporządzenia nie powinny wykluczać możliwości uwzględnienia systemu płatności bezpośrednich SAPS po ewentualnych modyfikacjach jako jednej z opcji do zastosowania w całej Unii Europejskiej po 2013 r. Polska popiera także dążenia Komisji Europejskiej do wyrównywania stawek płatności bezpośrednich w ramach regionów w danym państwie członkowskim. Działania te będą niwelować bardzo wysokie dysproporcje w płatnościach uzyskiwanych przez rolników w poszczególnych państwach członkowskich.

W kwestii *cross-compliance* Polska postuluje późniejsze wprowadzenie w nowych państwach członkowskich zasady wzajemnej zgodności w obszarze C, czyli dobrostanu zwierząt, docelowo do roku 2013, które byłoby zsynchronizowane z docho-

dzeniem do pełnych płatności i uwzględnieniem procesu restrukturyzacji sektora produkcji zwierzęcej w Polsce. Jednocześnie Polska uważa, że propozycje w zakresie uproszczenia i lepszego ukierunkowania wymogu wzajemnej zgodności są niewystarczające, i wskazuje na konieczność dalej idących uproszczeń w tym zakresie. W szczególności wymogi dobrej kultury rolnej zgodnie z ochroną środowiska powinny być dostosowane do warunków poszczególnych krajów i regionów oraz powinny być opcjonalne. Z kolei znowelizowany art. 69 rozporządzenia nr 1782 daje możliwość specyficznego wsparcia we wszystkich państwach członkowskich poprzez przeznaczenie 10% kopert krajowych z płatności bezpośrednich na specjalne wsparcie dla rolników w regionach specjalizujących się w sektorze przetworów mlecznych, wołowiny, mięsa baraniego i koziego oraz w sektorze ryżu. Dodatkowo wprowadzono możliwość dofinansowania z tak pozyskanych środków instrumentów zarządzania ryzykiem, to jest programów ubezpieczeń upraw rolnych od klęsk żywiołowych w art. 69 oraz funduszy wzajemnego inwestowania w zakresie chorób zwierząt i roślin, chodzi tu o art. 70.

Polska popiera propozycję dotyczącą możliwości ukierunkowania także w ramach systemu SAPS części koperty płatności bezpośrednich na rozwiązywanie specyficznych problemów w poszczególnych sektorach jednocześnie, jak to jest w systemie SPS, wdrożonym obecnie w państwach Piętnastki. Jednakże proponujemy, aby pułap środków, które można wykorzystać w ramach znowelizowanego art. 69 w nowych państwach członkowskich, stanowił 10% docelowej koperty płatności bezpośredniej, to jest tej, która jest przewidziana na rok 2013, a nie koperty z danego roku. Chodzi o proces dochodzenia do pełnego poziomu płatności, w którym obecnie uczestniczymy. Jednocześnie Polska zwraca uwagę na ograniczone możliwości finansowania instrumentów zarządzania ryzykiem ze środków, które zostaną wygospodarowane w ramach tego mechanizmu, i postuluje przeznaczenie na ten cel środków, które zostaną wygospodarowane z tytułu ograniczenia interwencji w ramach Wspólnej Polityki Rolnej.

Kolejną propozycją Komisji Europejskiej jest zniesienie systemu płatności w odniesieniu do roślin energetycznych oraz pomocy z tytułu zakładania plantacji tych roślin. Dotychczasowa pomoc ma obowiązywać jedynie do 2009 r. Polska postuluje utrzymanie dopłat do upraw roślin energetycznych i ich ukierunkowanie na uprawy prowadzone na glebach słabych, niekonkurencyjne wobec produkcji żywności, z przeznaczeniem dla elektroenergetyki, produkcji biogazu i biopaliw, w tym zwłaszcza drugiej generacji.

Komisja Europejska zaproponowała także rozszerzenie stosowania obowiązkowej modulacji. Polska, dostrzegając znaczenie nowych wyzwań i proponując silniejsze ukierunkowanie wybranych działań II filaru Wspólnej Polityki Rolnej na te wyzwania, zaproponowała zwiększenie obowiązkowej modulacji stopniowo rokrocznie o 2%, począwszy od roku 2009. Jednocześnie Komisja zaproponowała zwiększenie poziomu modulacji w zależności od kwoty płatności bezpośrednich otrzymanych przez gospodarstwo. Jest to tak zwana modulacja progresywna, im większe gospodarstwo, tym większy stopień zwiększania modulacji. Chodzi tu o te gospodarstwa, które otrzymują wsparcie czy płatności na poziomie powyżej 100 tysięcy euro.

Polska podkreśla, że konieczne jest utrzymanie kryterium spójności przy podziale środków uzyskanych w wyniku dodatkowej modulacji. Jednocześnie uważamy, że nowe państwa członkowskie powinny zostać objęte obowiązkową modulacją dopie-

ro w momencie uzyskania pełnych płatności, to jest od roku 2013, kiedy nie będą już stosowane płatności krajowe, tak zwane płatności krajowe uzupełniające. Wdrażanie modulacji powinno być stopniowe i zaczynać się od 3%. W związku z dodatkową modulacją Komisja oczekuje także przeglądu programów rozwoju obszarów wiejskich w kwestii realizacji nowych wyzwań. W przypadku Polski środki z modulacji, które miałyby zostać przeznaczone na te wyzwania, to jest ochronę środowiska, zmiany klimatyczne, zarządzanie wodą, energią odnawialną, zasila budżet PROW dopiero w roku 2012. W związku z tym postulujemy, aby taki przegląd był nieobowiązkowy bądź związany ze wskazaniem dodatkowego źródła środków finansowych.

W odniesieniu do rynku mleka Komisja Europejska nie rozważa możliwości utrzymania systemu kwot mlecznych po roku kwotowym 2014/2015. Jednocześnie Komisja Europejska proponuje wzrost kwot dla wszystkich krajów członkowskich Unii Europejskiej w wysokości 1% rocznie w latach kwotowych 2009/2010, aż do ostatniego roku obowiązywania systemu kwotowego, łącznie o 5% w stosunku do obecnego roku kwotowego. Naszym zdaniem, zdaniem Polski należy rozważyć przedłużenie funkcjonowania systemu kwotowania produkcji mleka po roku 2015. Jednakże w przypadku braku skutecznego poparcia ze strony innych państw członkowskich Unii Europejskiej – chciałbym tu podkreślić, że w tej chwili Polska jest jedynym krajem, który podnosi taki postulat – dla przedłużenia obowiązywania systemu kwot mlecznych po 2015 r. oraz w sytuacji ograniczenia debaty do kwestii tempa i warunków odchodzenia od kwotowania Polska będzie popierała rozwiązania minimalizujące w Polsce ewentualne negatywne skutki i maksymalizujące pozytywne efekty ekonomiczne odejścia od kwotowania produkcji mleka.

W związku z powyższym likwidacji systemu kwot mlecznych po roku kwotowym 2014/2015 powinny towarzyszyć działania dostosowawcze i osłonowe, do których należą zwiększenie o 2% krajowych kwot mlecznych w skali roku kwotowego od roku 2009 do roku 2014, czyli w sumie o 10% w stosunku do kwoty, która obowiązuje w roku bieżącym, w drugiej kolejności utworzenie specjalnego funduszu restrukturyzacyjnego sektora mleczarskiego finansowanego ze środków zaoszczędzonych na skutek ograniczenia skali interwencji w związku z obecną korzystną sytuacją na rynkach rolnych. Trzecim krokiem byłoby pozostawienie dotychczas istniejących instrumentów interwencyjnych zarówno na rynku białka, jak i tłuszczu mlecznego oraz gwarancji możliwości stabilizowania rynku mleka w sytuacjach kryzysowych.

W pozostałych kwestiach rynkowych zgodnie ze stanowiskiem rządu Polska opowiada się za utrzymaniem wsparcia powiązanego z produkcją w mniej wrażliwych sektorach, takich jak sektor suszu paszowego, sektor włókna lnianego, sektor tytoniu i sektor owoców miękkich.

Reasumując, trzeba powiedzieć, że Polska pozytywnie ocenia proponowane zmiany zawarte w projektach legislacyjnych, wśród których są te wniesione w czasie debaty przez Polskę. Chodzi tu głównie o SAPS, nasze prepozycje dotyczące SAPS, możliwości stosowania tego systemu do roku 2013, stopniowego wdrażania wymogów wzajemnej zgodności, zwiększenie kwot mlecznych i możliwość stosowania przez nowe państwa członkowskie zmodyfikowanego artykułu, w poprzednich wersjach art. 69, a w nowej propozycji art. 68.

Krytycznie zaś odnosimy się do braku zagwarantowania środków w budżecie wspólnotowym na restrukturyzację rynku mleka oraz na niwelowanie skutków zmian klimatycz-

nych i zarządzania kryzysowego. Polska nie popiera zniesienia płatności do roślin energetycznych, nie możemy też poprzeć modulacji w obecnie zaproponowanym kształcie.

Należy pamiętać o tym, że poza obecnie prowadzoną dyskusją na temat przeglądu Wspólnej Polityki Rolnej niebawem wraz z debatą nad przyszłością budżetu Unii Europejskiej rozpocznie się nowy rozdział, jakim będzie określenie kształtu WPR po 2013 r. Rozwiązania w zakresie rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich przyjęte dla Wspólnoty w nowym okresie programowania 2014–2020 będą kluczowe dla przyszłości polskiego rolnictwa, a także, a może przede wszystkim, udziału Unii Europejskiej w światowym rynku żywności oraz roli wobec współczesnych globalnych wyzwań, takich jak ceny i dostępność żywności, zmiany klimatyczne, dostępność surowców energetycznych i rola czy nowa rola biopaliw.

Polska aktywnie uczestniczy we wszystkich możliwych obszarach obecnej debaty, zarówno w zakresie przeglądu polityki rolnej do 2013 r., jak i przyszłości tej polityki oraz wyznaczenia nowych systemowych ram, które zdeterminują rolę i kondycję polskiego rolnictwa w Unii Europejskiej i na świecie. Polska prowadzi liczne spotkania dwustronne z państwami członkowskimi Unii Europejskiej, z Komisją Europejską oraz posłami do Parlamentu Europejskiego. Przedkładamy prezydencji pisemne propozycje do projektowanych aktów prawnych. Dziękuję bardzo.

#### **Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Dziękuję, Panie Ministrze, za wyczerpujące przedstawienie tej rozległej problematyki, bo de facto to jest kolejna, może nie reforma, ale minireforma Wspólnej Polityki Rolnej w ramach systemu finansowego do 2013 r. Temat jest szeroki, na tyle obszerny, że nadaje się na porządną konferencję.

Bardzo proszę, pan senator Wojciechowski jako senator sprawozdawca.

#### **Senator Grzegorz Wojciechowski:**

Tak jak już powiedział pan przewodniczący, temat jest bardzo rozległy. To są aż cztery projekty rozporządzeń i każdy z tych projektów dotyczy stosunkowo szerokiego obszaru. Ja bym może poprosił pana ministra o pewne uzupełnienie.

Pierwsza sprawa to kwestia obsługi, chodzi mi tu przede wszystkim o Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Jakie to będą koszty? Ile będzie tych punktów? Ile tam jest za punkt, bo tam jest taki mniej więcej... W ogóle chodzi mi o koszty, już nie o sam system.

Druga sprawa. Prosiłbym też o ustosunkowanie się do takiej kwestii, że te rozporządzenia wprowadzają również wiele zmian negatywnych, chociażby w odniesieniu do rynku mleka, rynku tytoniu, może mniej suszu paszowego, ale tu również, a przede wszystkim rynku mięsa, wsparcia dla producentów oraz wsparcia dla samego rynku poprzez interwencje na rynku. Prosiłbym o komentarz w tej sprawie.

Wrócę może jeszcze do sprawy tytoniu, bo ta sprawa jest moim zdaniem bardzo trudna i delikatna z uwagi na to, że gospodarstwa, które produkują tytoń, są to gospodarstwa niewielkie i położone u nas raczej w rejonie słabszym ekonomicznie. Tym gospodarstwom z uwagi na ich powierzchnię trudno będzie znaleźć produkcję, która zastąpi produkcję tytoniu pod względem dochodów i możliwości. Tytoń wymaga bardzo wysokich nakładów pracy, te niewielkie gospodarstwa sprzedają, można powiedzieć,

swoją pracę, a trudno znaleźć roślinę, która będzie potrzebowała tak dużych nakładów pracy i dzięki temu da możliwość zatrudnienia.

Jeszcze jedno, ta nieszczęsna skrobia ziemniaczana. Mówię: nieszczęsna, dlatego że ze skrobią zawsze był problem, był problem już w czasie negocjacji akcesyjnych.

To mniej więcej tyle, to byłyby te najważniejsze uzupełnienia. Wiadomo, że aby dokładnie wszystko omówić, to musielibyśmy zrezygnować z części posiedzenia Senatu.

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy ktoś z panów senatorów ma jeszcze pytania?

(*Senator Stanisław Iwan: Ja mam.*)

Proszę, pan senator Iwan.

**Senator Stanisław Iwan:**

Ja mam pytanie może bardzo trywialne, ale gdy słucham i czytam, to niepokoi mnie to, że nie rozumiem słowa „modulacja”. Jako prosty inżynier elektryk to ja różniam modulację fal akustycznych czy elektromagnetycznych, a w tym kontekście to pojęcie nie przybliżyło mi tego, o czym tu mówimy.

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze senator Gorczyca, bardzo proszę.

**Senator Stanisław Gorczyca:**

Panie Ministrze, interesuje mnie taka sprawa. Mówił pan o tym, że Unia Europejska chce się wycofać z dofinansowania energii odnawialnej. Czy jest głębsze uzasadnienie takiej decyzji?

(*Głos z sali: Roślin energetycznych.*)

Roślin energetycznych, tak, roślin energetycznych. Z pewnego punktu widzenia jest to energia odnawialna, tak można powiedzieć. Tymczasem za kilka lat mamy osiągnąć pułap 12% udziału tejże energii, czyli także z tych roślin energetycznych, bo część tak produkujemy. Mamy mieć 12%.

(*Głos z sali: 10%.*)

(*Głos z sali: To jest obojętne.*)

10%? W każdym razie mamy w granicach 6–7%, w związku z tym pewnie będzie to trudne do osiągnięcia. Czy jest jakieś głębsze uzasadnienie tej decyzji ze strony Unii? Czy to wynika z tego, że w Unii w ogóle nie będziemy dofinansowywać energii i pozostawimy regulowanie tych spraw rynkowi?

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan senator Piotr Głowski, bardzo proszę.

**Senator Piotr Głowski:**

Ja mam pytanie o sprzymierzeńców. Chodzi mi o kwestie sporne w przygotowywanym dokumencie, o kwestie, na które rząd ma inny pogląd. Czy są państwa, które podzielają nasze poglądy? Jaka jest szansa uwzględnienia naszych stanowisk? Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Dziękuję bardzo.  
Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Andrzej Dycha:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jeżeli państwo pozwolicie, to rozpocznę od modulacji. Czym jest modulacja? Za tym terminem kryje się przenoszenie środków z I filaru, czyli tak zwanych płatności bezpośrednich, do II filaru, czyli do rozwoju obszarów wiejskich.

*(Głos z sali: To nie jest alokacja?)*

*(Głos z sali: Komisja nazwała to modulacją.)*

*(Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński: To nazewnictwo narzuciła Komisja Europejska.)*

...jest modulowanie funduszy, czyli niejako zmniejszanie.

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Jest to tak wprost nazwane, tu jest „modulation”, proszę państwa, Panowie Senatorowie, w tekstach unijnych, w oryginalnych tekstach angielskich jest słowo „modulation”.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Andrzej Dycha:**

Jaka jest istota wprowadzenia tego instrumentu? Komisja Europejska chciałaby przenieść środki ze wsparcia, czyli z dopłat bezpośrednich, do II filaru. Rzeczywiście jest to celowe w tych państwach, w których dysproporcje między jednym a drugim elementem są bardzo duże. Są w Unii Europejskiej takie państwa, w których nawet 97% środków płynących w ramach Wspólnej Polityki Rolnej jest kierowane do I filaru, a zaledwie 3% środków przeznaczane jest na rozwój obszarów wiejskich. W Polsce te proporcje w tym roku są prawie jednakowe, to znaczy 50% środków jest kierowanych w ramach I filaru, a 50% w ramach PROW. Możemy powiedzieć, że w nowych państwach członkowskich, których system był już projektowany z założeniem, że jest on zmodulowany, ta modulacja nie ma takiego charakteru, nie jest tak ważna, jak to ma miejsce w przypadku starych krajów członkowskich. Te środki mają być kierowane właśnie na wspieranie sektora biopaliw, to jest główne założenie.

Z jednej strony Komisja Europejska ze względu na sytuację na rynkach surowcowych, w tym na rynkach rolnych, proponuje odejście od instrumentów wspierania upraw roślin

energetycznych, które mogą mieć charakter konkurencyjny w stosunku do produkcji żywności. Proponuje to zrobić po to, żeby wyjść naprzeciw czy wpisać się w debatę, która toczy się w innych gremiach międzynarodowych, w Banku Światowym, w ONZ, w FAO, na temat problemów z wyżywieniem i rosnącej grupy ludzi, którzy przekroczyli barierę ubóstwa i głodu. Taka jest główna intencja. Zatem z jednej strony Komisja Europejska chciałaby zrezygnować z dodatkowych dopłat do roślin energetycznych, a z drugiej strony zachęca państwa członkowskie do wzmocnienia instrumentów, które będą do dyspozycji w ramach II filaru, ze środków, które w ramach modulacji wpłyną do II filaru. Taka jest główna intencja.

Chciałbym podkreślić jeszcze taki element. W całej Unii Europejskiej grunty rolne, które zostały przeznaczone pod uprawy roślin energetycznych, stanowią około 1% wszystkich upraw. Zatem ten argument, który jest podnoszony na wielu forach międzynarodowych, o tym, że ten instrument jest odpowiedzialny za wysoki poziom ceny na świecie, jest nie do końca trafiony. O tym również warto pamiętać.

Jakie my mamy spojrzenie na te sprawy? Proszę państwa, ze względów budżetowych Polska jest zainteresowana utrzymaniem tego instrumentu. Obecnie, jeżeli dobrze sobie przypominam, to wsparcie dodatkowe to jest płatność w wysokości około 45 euro do hektara, przy tym z tego, co pamiętam, jest tym objętych 120 tysięcy ha. Tak?

*(Głos z sali: Ogólnie budżet na ten instrument wynosi 90 milionów...)*

Aha, rozumiem. W całej Unii Europejskiej 90 milionów euro przeznaczone jest na te dopłaty dodatkowe i to jest niejako pula pieniędzy in plus w stosunku do tego, co zostało wynegocjowane w traktacie akcesyjnym, jeżeli chodzi o płatności bezpośrednio. To są pieniądze ekstra, które płyną do sektora rolnego, niezakontraktowane wcześniej w ramach koperty przeznaczonej na WPR. Jeżeli nie udałoby się nam obronić tego postulatu, to chcielibyśmy, żeby te pieniądze zostały w naszej kopercie krajowej i były przeznaczone na inne cele.

*(Głos z sali: Można jeszcze raz? Ile? 90 milionów euro?)*

To jest na całą Unię Europejską.

*(Głos z sali: Tak.)*

*(Głos z sali: Toż to jest nic.)*

*(Głos z sali: To są tylko 2 miliony euro na hektar, to jest limit powierzchniowy.)*

To są uprawy energetyczne, modulacja.

Wrócę teraz do początku, do rynku mleka. Panie Senatorze, w tym roku kwotowym, czyli od 1 kwietnia tego roku, udało się zwiększyć kwotę mleczną o 2%. Propozycja Komisji jest taka, żeby od roku 2009 do roku 2014 stopniowo co roku zwiększać kwotę mleczną o 1%. My chcielibyśmy, żeby...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak.

...żeby to zwiększanie kwoty mlecznej było bardziej ambitne. Chcielibyśmy, żeby docelowo Komisja Europejska, nie Komisja, ale Unia Europejska zgodziła się na zwiększanie jej co roku o 2%, co zapewniłoby nam zwiększenie kwoty mlecznej o 10%. Jest to szczególnie istotne w naszym przypadku z tego względu, że w Polsce w dalszym ciągu drzemie ogromny potencjał produkcyjny, potencjał zwiększenia produkcji mleka. Propozycja właściwie wszystkich krajów członkowskich jest taka, żeby po roku 2015, o czym mówiłem wcześniej, odejść od tego systemu, od instrumentu, jakim jest kwotowanie mleka. Jednak my uważamy, że zostawienie tego rynku bez żadnych innych towarzyszących instrumentów może doprowadzić do sytuacji, jaką



obserwujemy na przykład na rynku trzody chlewnej. Na tym rynku, pozbawionym instrumentu, jaki funkcjonuje na rynku mleka, obserwujemy duże wahania cenowe, tak zwane górkę i dołki świńskie. W naszej ocenie system, który teraz obowiązuje, system kwotowania jest dobrym instrumentem, bo zapewnia stabilizację cen na rynku i przewidywalną perspektywę produkcji dla rolników. Czy ta odpowiedź jest wystarczająca, czy jeszcze mam podać jakieś szczegóły?

*(Senator Grzegorz Wojciechowski: Tak, dziękuję.)*

Proszę państwa, teraz rynek tytoniu. Do tytoniu stosowane są dzisiaj tak zwane dopłaty dodatkowe krajowe, które są finansowane tylko z naszych środków budżetowych. Komisja Europejska daje możliwość, my mamy możliwość stosowania dopłat do tego sektora. W tym roku, właściwie corocznie jest to kwota około 120 milionów zł, desygnowana w naszym budżecie krajowym, która jest kierowana do około dwudziestu trzech tysięcy gospodarstw i – tak jak zauważył pan senator – są to głównie gospodarstwa małe. Jeszcze kilka, może jeszcze dwie liczby. Jest to kwota do produkcji de facto w wysokości 12 tysięcy zł do 1 t. Wydajność tytoniu, dobra wydajność tytoniu to około 2 t z hektara, zatem dopłaty, które są kierowane do producentów tytoniu, są na poziomie około 24–25 tysięcy zł do hektara, dodatkowo, oprócz dopłat bezpośrednich, które funkcjonują w ramach SAPS. Ja celowo podkreślam ten element, żeby bardziej plastycznie nakreślić specyfikę tego sektora. Jednocześnie, tak jak wspomniałem wcześniej we wprowadzeniu, Polska będzie się starała o to, żebyśmy w dalszym ciągu mieli możliwość stosowania dopłaty dodatkowej.

Rynek mięsa, interwencje na rynkach i skrobia ziemniaczana. Tak jak powiedziałem, w ostatnim czasie obserwujemy, zwłaszcza w odniesieniu do rynku zbóż, bardzo wysoki poziom cen na rynkach światowych. Dysponujemy analizami, które mówią o tym, że w perspektywie średniookresowej ten wysoki poziom cen powinien się utrzymać. Jednakże uważamy, obserwując sytuację na przykład na rynku trzody chlewnej czy na rynku mleka, że na rynkach światowych może dochodzić do spekulacji i do dużych wahań cen. Dlatego przekonujemy naszych partnerów z Unii Europejskiej, przekonujemy Komisję Europejską do tego, żeby utrzymać całe instrumentarium interwencji rynkowych, kwestie ceny minimalnej, dopłat do eksportu, dopłat do przechowywania, tak abyśmy w sytuacjach kryzysowych, w sytuacjach, w których te ceny drastycznie, dynamicznie spadłyby dużo poniżej progu opłacalności, mieli instrumentarium do oddziaływania na rynek i przeciwdziałania złym tendencjom.

Dzisiaj – i tak było w przypadku wielu instrumentów nawet przez dziesięciolecia – te instrumenty nie są używane. Jeżeli chodzi na przykład o interwencje na rynku trzody chlewnej, to dwa instrumenty były czy w dalszym ciągu są stosowane, tak, od sześciu miesięcy, chodzi o dopłaty do eksportu i do przechowywania prywatnego, ale wcześniej przez wiele lat nie były one stosowane. Taka sytuacja dotyczyła również, o ile sobie dobrze przypominam, rynku mleka. Jeżeli państwo będziecie zainteresowani szczegółami, to myślę, że państwo z ministerstwa, których pozwoiliem sobie zaprosić na posiedzenie, będą w stanie państwa ciekawość zaspokoić.

Jeżeli chodzi o skrobię ziemniaczaną, to w tym przypadku również stosowane są dodatkowe dopłaty do produkcji w wysokości 250 euro do 1 t. Te płatności będą się zmniejszały i w tej chwili są one przewidziane do roku 2012. Jeżeli chodzi o kwoty skrobiowe, bo podejrzewam, że tak naprawdę o tę kwestię chodzi, to nie są tu przewidywane zmiany. Jeżeli się mylę, to proszę mnie poprawić.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, zmiana kwot nie jest przewidziana, a w roku 2013 ten system przestanie obowiązywać. Przy okazji mówienia o tej sprawie chciałbym przypomnieć czy podkreślić dużą rolę posła Janusza Wojciechowskiego, który swego czasu był autorem dwóch raportów w Parlamencie Europejskim czy dwóch opinii, rezolucji Parlamentu Europejskiego. Mimo pozytywnego przyjęcia, mimo akceptacji ze strony innych posłów w Parlamencie Europejskim, Komisja Europejska pozostała niestety głucha na głos Parlamentu Europejskiego w tej sprawie.

Było pytanie o koalicje i o to, jakie są szanse realizacji naszych propozycji. Proszę państwa, największym wyzwaniem, z którym będziemy musieli się zmierzyć, jest właściwe nakreślenie Wspólnej Polityki Rolnej po roku 2013. Pierwszym krokiem i wprowadzeniem, etapem otwierającym jest właśnie przegląd Wspólnej Polityki Rolnej. Tak jak wcześniej wspomniałem, jeśli chodzi o najważniejsze elementy, najbardziej nas interesujące, czyli alokację kopert krajowych, kwestię budżetową, to nie zmieni się nic. Takie były postanowienia, decyzje ministrów z roku 2003, kiedy nie byliśmy jeszcze w Unii Europejskiej i nie mieliśmy właściwej reprezentacji, właściwej siły głosu i przekonywania, tak by nasze interesy były dobrze reprezentowane. Dzisiaj sytuacja jest inna.

Jakie mamy generalne cele czy ambicje związane z przeglądem Wspólnej Polityki Rolnej? Chcielibyśmy, ażeby w ramach tego przeglądu, wykorzystując ten przegląd, niwelować – de facto nie możemy zniwelować wszystkich różnic, które funkcjonują w systemach pomiędzy starymi a nowymi krajami członkowskimi – zmniejszać dystans zarówno jeżeli chodzi o instrumenty, które mogą być stosowane, jak i dostęp do środków.

Przy tym wszystkie nasze działania opierają się na dwóch głównych założeniach, to są niejako dwa filary naszego stanowiska. Z jednej strony opowiadamy się za stworzeniem silnej i wspólnotowej Wspólnej Polityki Rolnej. Ta polityka powinna mieć charakter przede wszystkim wspólnotowy, jeżeli chodzi o jej finansowanie, instrumentarium oraz strukturę rynku. Z drugiej strony – to jest ten drugi filar – będziemy dążyli do tego, żeby w przyszłości były zachowane równe warunki konkurencji na rynku. Chciałbym podkreślić, że nawet po dojściu do pełnego poziomu płatności w roku 2013 poziom wsparcia dla rolnictwa w starych i nowych krajach członkowskich będzie różny. Wynika to z tak zwanego historycznego tytułu do płatności, gdyż naliczane dopłaty miały za podstawę plony referencyjne bardzo często z odległej przeszłości, co nijak ma się do dzisiejszych funkcji Wspólnej Polityki Rolnej. Myślę tu o celach środowiskowych, ochronie krajobrazu, zachowaniu bioróżnorodności, wpisaniu się rolnictwa w zapewnienie surowców energetycznych, zapewnienie bezpieczeństwa żywności. Debata na temat głodu na świecie świetnie to pokazuje. Ta polityka była krytykowana przez wiele ostatnich lat, kiedy te instrumenty działały, kiedy sytuacja na rynkach była taka, że ceny były bardzo niskie i de facto można było importować do Unii Europejskiej całą żywność o wiele taniej niż rzeczywiste koszty, które ponosiła Unia, utrzymując Wspólną Politykę Rolną. Jednak dzisiejsza sytuacja świetnie pokazuje, że właśnie tamte nakłady pozwoliły nam zachować potencjał produkcyjny w Unii Europejskiej. Dzięki temu my dzisiaj w Unii nie tylko jesteśmy samowystarczalni, możemy wyżywić naszych ludzi, ba, możemy próbować pomagać światu w rozwiązywaniu globalnych problemów.

Aha, jeszcze sprawa koalicji. Proszę państwa, będziemy tworzyli różne koalicje. To nie jest tak, że jesteśmy związani z jakimiś państwami co do wszystkich naszych

celów negocjacyjnych. Na pewno naszym naturalnym sojusznikiem jest Francja, która – podobnie jak my – chciałaby Wspólnej Polityki Rolnej, utrzymania wspólnotowego charakteru Wspólnej Polityki Rolnej z zapewnieniem ambitnego budżetu dla realizacji jej celów. Jeżeli zaś chodzi o kwestie bardziej szczegółowe, o rynek mleka, instrumenty, o biopaliwa, to jest różnie. W przypadku biopaliw naszym sojusznikiem są Niemcy, ale jeżeli chodzi o rynek mleka, to już nie. Tak że te koalicje układają się różnie. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Układają się i układać się będą, bo to jest proces ciągły i jedna z głównych trosk. Bardzo proszę, jeszcze pan senator Rachoń.

**Senator Janusz Rachoń:**

Jedno krótkie pytanie, bo zadziwiła mnie jedna sprawa. Czy ja dobrze zrozumiałem, że my z kieszeni podatnika dotujemy produkcję tytoniu? Ja bym nie miał nic przeciwko temu, gdyby papierosy, które palę, taniały, ale one drożeją. Nie mówiąc o tym, że nie wiem, co robi moja żona, która jest niepaląca, gdy się o tym dowie.

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Proszę bardzo.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Andrzej Dycha: Panie Przewodniczący, jeżeli pan pozwoli, to prosiłbym panią minister o odpowiedź w tej sprawie.)*

**Radca Generalny w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Zofia Krzyżanowska:**

Dziękuję bardzo.

Tak, to prawda, że my przyjmując w tej chwili płatności bezpośrednio, rosnące z roku na rok od poziomu 25%, które daje Unia Europejska, każdego roku mamy możliwość dofinansowania na poziomie do 30% z budżetu krajowego. Do stawki podstawowej, którą nakładamy na hektar upraw, płynącej z budżetu unijnego – w tej chwili to już jest 50% tej stawki unijnej, średniej, która jest płacona w Unii – dokładamy, żeby wyrównywać warunki konkurencyjności, 30% z budżetu krajowego, do wszystkich upraw, w tym również tytoniu. Chciałabym jednak pana senatora uspokoić, że ta forma pomocy definitywnie przestaje obowiązywać w 2010 r. Komisja nie chce podejmować debaty na temat tytoniu. W 2004 r. została przeprowadzona reforma, która daje inne instrumenty na restrukturyzację regionów uzależnionych od tej produkcji i zapewnia okres przejściowy, żeby kraje poradziły sobie z tym problemem. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Dziękuję.

Jeszcze pan senator Gruszka ma głos.

**Senator Tadeusz Gruszka:**

Ja mam pytanie do pani minister. Pani wspomniała o 2 milionach ha w Unii Europejskiej przeznaczonych pod uprawy energetyczne. Ile jest tych hektarów w Polsce? Czy jest się, tak to nazwę, o co bić?

**Radca Generalny w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Zofia Krzyżanowska:**

W zeszłym roku uprawialiśmy dokładnie 176 tysięcy ha i do takiej powierzchni dopłaciliśmy.

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Tylko taka refleksja, że gdyby ktoś z boku przysłuchiwał się naszej debacie i gdyby usiłował zrozumieć alokację modulacji kopert krajowych, to – jak sądzę – miałby z tym pewien problem.

Proszę państwa, z tego, co rozumiem, pan senator zgłasza wniosek o pozytywne zaopiniowanie...

**Senator Grzegorz Wojciechowski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

*(Brak nagrania)*

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

...wymaga ogromnej dyskusji. Nasza propozycja dotycząca stopnia zwiększania kwoty mleka jest odmienna od propozycji unijnej i wydaje mi się, że raczej z korzyścią dla naszych rolników. Dobrze, nie wszczynajmy już dyskusji na ten temat.

*(Głos z sali: ...gdyby coś się działo w tym zakresie, to pan minister by poinformował, a pan przewodniczący w razie konieczności zwołał odpowiednią debatę.)*

Rozumiem. Dziękuję, Panie Senatorze.

Panie Ministrze, można powiedzieć, że tu dzieje się cały czas. Temat ten, jak wiadomo, jest jednym z najgorętszych tematów i debata trwa cały czas. W czasie naszej wizyty w Brukseli, gdzie byliśmy w ubiegłym tygodniu, mieliśmy okazję bezpośrednio się o tym przekonać.

Wracamy do wniosku pana senatora. Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania tego w przekonujący sposób przedstawionego przez pana ministra stanowiska rządu? Nie ma sprzeciwu.

Dziękuję. W związku z tym zamykamy pierwszy z tematów rolnych.

Przechodzimy do omówienia drugiego punktu porządku obrad, który jest chyba nieco bardziej szczegółowy. Jest to wniosek w sprawie decyzji Rady zmieniającej decyzję 2006/493 ustanawiającą kwotę wsparcia wspólnotowego na rzecz rozwoju obszarów wiejskich na okres od dnia 1 stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2013 r., jej podział na

poszczególne lata oraz minimalną kwotę, która zostanie skoncentrowana w regionach kwalifikujących się w ramach celu konwergencji.

Szanowni Państwo, słuchamy.

Bardzo proszę pana ministra o krótkie wprowadzenie w tę problematykę.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Andrzej Dycha:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Celem omawianego dokumentu jest przeniesienie zobowiązań z roku 2007 na rok 2008 i lata kolejne w związku z opóźnieniami w zatwierdzaniu programów rozwoju obszarów wiejskich w poszczególnych państwach członkowskich.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej nie zgłasza uwag do powyższego dokumentu, do powyższego wniosku, jednakże pod warunkiem, że zostanie zapewnione przez Komisję Europejską to, że kwoty dla Polski nie zostaną zmienione. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej zgłosi jedną uwagę techniczną, która wynika z błędów w wyliczeniach. Będziemy wnosili o zmianę w zapisie w jednej z kolumn, w kolumnie „razem”, chodzi o zmniejszenie o 1 euro, co wynika z pomyłki rachunkowej. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Bardzo proszę, pan senator Gorczyca.

**Senator Stanisław Gorczyca:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Z tego, co rozumiem, przynajmniej tak można to zrozumieć, że są to środki z 2007 r. przeniesione na najbliższe pięć, sześć lat. Czy tak jest?

W tym roku i w latach następnych środki te zostaną oczywiście odpowiednio rozdysponowane, tak aby cała kwota 69 miliardów została wykorzystana w perspektywie finansowej 2007–2013. Oczywiście główny powód przeniesienia tych środków jest taki, że trzy kraje Unii Europejskiej, a konkretnie Rumunia, Hiszpania i Portugalia, nie wykorzystywały tych środków. Jak wygląda sytuacja Polski? Czy Polska skorzystała w jakiejś części z tych środków, gdy trwały przygotowania? Jakie to są kwoty? Czy jako Polska mamy czyste sumienie? Oczywiście rząd w swoim stanowisku powiedział, że jeżeli realnie te środki nie zostaną dla Polski zmniejszone, to jest OK, a jeżeli tak, to... Co będziemy robili, jeżeli te środki zostaną zmniejszone? Ponieważ są to kwoty z 2004 r., to pewnie realnie będą to mniejsze środki na najbliższe lata. To mnie niepokoi. Poza tym nie mam do tego żadnych uwag. Jestem za przyjęciem stanowiska rządu.

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Panie Ministrze, jeżeli można, to proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Andrzej Dycha:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, te środki są w Polsce wydatkowane w ramach II filaru i ruszają kolejne programy. Jeżeli chodzi o szczegółowe dane, to nie wiem, czy pani dyrektor jest gotowa, żeby nas wspomóc.

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Czy pani dyrektor potrafi nas wspomóc?

Bardzo bym prosił, może to pani zrobić osobiście.

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Finansów  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Aleksandra Szelałowska:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, wróć do pytania, jak te środki mają być przesunięte. Otóż w przypadku tych trzech państw, które w 2007 r. nie miały zatwierdzonego programu PROW, czyli Rumunii, Portugalii i Hiszpanii, wynikła konieczność przesunięcia 1 miliarda 384 milionów 500 tysięcy euro na kolejne lata. Jest to w sumie około 350 milionów euro na rok 2008, rok 2009 i rok 2010 r. i około 100 milionów na kolejne trzy lata. My nie bierzemy w tym udziału, dotyczy to tylko tych trzech państw i są to środki wyliczone w cenach z roku 2004. Faktycznie środki w cenach bieżących są wyższe, chodzi o deflację, czyli o wskaźnik inflacji, który podwyższa dostępność środków.

Polska w ramach tego programu otrzymała 13 miliardów 230 milionów euro, z tego na rok 2007 1 miliard 989 milionów 717 tysięcy 841 euro. Są to zobowiązania roku 2007, które mogą być finansowane przez kolejne dwa lata, czyli do końca 2009 r. mamy wykorzystać równowartość środków w euro. W tej chwili wykorzystaliśmy w całości wydatki zaplanowane na obszary o niekorzystnych warunkach gospodarowania, tak zwane ONW. To działanie w całości jest realizowane. Realizowane są renty strukturalne, także zobowiązania z lat poprzednich, czyli z PROW 2004–2006, bo to działanie jest już zamknięte i zobowiązania zostały przeniesione do finansowania z nowej perspektywy, czyli z PROW 2007–2013. Wczoraj rozpoczęło się finansowanie nowych działań w zakresie zalesień i w zakresie zobowiązań zalesieniowych.

Poza tym... No tak, właśnie się zacięłam. W każdym razie...

*(Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński: Z tego, co rozumiem, w tej chwili mamy czyste sumienie.)*

Czyste sumienie będziemy mieli, dlatego że mamy czas do końca 2009 r. Agencja oczekuje teraz na szybką akredytację tych działań, w sprawie których są już złożone wnioski. W momencie gdy zostaną przeprowadzone akredytacje, natychmiast ruszą płatności. W tej chwili nie mamy żadnego stresu związanego z tym, abyśmy mieli nie wydatkować tych środków w pełni.

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś pytania do rządu? Nie ma.

*(Brak nagrania)*

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Dobrze.

Ostatni punkt w bloku spraw rolnych, trzeci punkt porządku obrad dotyczy rozporządzenia Rady zmieniającego rozporządzenie nr 1234 ustanawiające wspólną organizację rynków rolnych w zakresie norm handlowych odnoszących się do mięsa drobiowego. Tutaj mamy już bardzo szczegółową sprawę.

Bardzo proszę pana ministra, tak jak w przypadku poprzedniego punktu, o zwarte przedstawienie materii.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Andrzej Dycha:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Komisja Europejska w ramach wykonania rozporządzenia nr 853/2004 planuje zaproponować zezwolenie na stosowanie niektórych substancji w celu eliminowania skażenia powierzchni tusz drobiowych. Chciałbym podkreślić, że stosowanie takich substancji nie jest zgodne z aktualną definicją mięsa drobiowego, która jest określona w rozporządzeniu Rady nr 1234. Biorąc pod uwagę postęp technologiczny, odniesienie w aktualnej definicji mięsa drobiowego wyłącznie do obróbki za pośrednictwem schładzania według Komisji jest zbyt restrykcyjne i tę definicję należy odpowiednio dostosować.

Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie? Otóż rząd Rzeczypospolitej Polskiej nie popiera projektu rozporządzenia. Po pierwsze, zwracamy uwagę na rozbieżności pomiędzy treścią preambuły do projektu rozporządzenia a treścią zaproponowanych zmian definicji zawartych w części drugiej, a także na brak spójności z przepisami rozporządzeń tak zwanego pakietu higienicznego. Po drugie, zwracamy uwagę na błędną polską wersję dokumentu, gdzie w części drugiej w definicjach w art. 1 mięso drobiowe to są jadalne części ptaków hodowlanych objętych kodem CN 0105. W wyniku tłumaczenia zastosowano określenie „ptaki hodowlane”. Określenie to zawęża definicję mięsa drobiowego, wykluczając jednocześnie mięso drobiowe pochodzące od ptaków utrzymywanych dla produkcji mięsa.

Zapis pktu 9 preambuły „mięso drobiowe, które zostało poddane mrożeniu lub głębokiemu mrożeniu, w takiej też postaci musi być sprzedawane lub wykorzystywane do przetworów wprowadzonych do obrotu w postaci mrożonej lub głęboko mrożonej lub też do produktów z mięsa drobiowego” powinien eliminować stosowanie praktyk oszukańczych, polegających na wprowadzeniu na rynek mięsa rozmrażanego. Należy jednak zauważyć, że poza rozszerzeniem zakresu definicji mięsa drobiowego o przetwory i produkty z mięsa drobiowego nie ma w niej odniesienia do kwestii odkażania tuszek drobiowych przy użyciu substancji chemicznych. Obowiązujące prze-

pisy tak zwanego pakietu higienicznego nie przewidują możliwości odkażania mięsa drobiowego środkami chemicznymi. Ponadto takie odkażanie zdaniem Państwowego Instytutu Weterynaryjnego w Puławach może prowadzić do zagrożeń dla zdrowia konsumentów.

Proszę państwa, w kilku słowach, gdzie jest oś sporu. Otóż ten wniosek jest niejako pierwszym krokiem na drodze do umożliwienia odkażania mięsa drobiowego, powierzchni mięsa drobiowego środkami chemicznymi. Chodzi tu o środki oparte na chlorze. Zgodnie z posiadaną przez nas opinią instytutu w Puławach stosowanie takiej metody odkażania może powodować zagrożenia dla zdrowia ludzi. W związku z tym, że jest to podstawowy element brany pod uwagę podczas konstruowania każdego stanowiska rządu, rząd polski, choć dostrzega również pozytywne elementy wniosku, przeciwstawi się przyjęciu tego dokumentu. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Pupa, bardzo proszę.

**Senator Zdzisław Pupa:**

Popieram stanowisko rządu. Składam wniosek o przyjęcie propozycji rządu i negatywne zaopiniowanie projektu rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie nr 1234. Rzeczywiście sytuacja jest jednoznaczna. Zmian powodujących zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi nie wolno nam przyjmować. Moje zażenowanie budzi fakt, że do tego typu postaw, można powiedzieć, przychyliła się Rada Europy. Rzuca to również cień na ewentualne przyszłe rozpatrywanie propozycji innych projektów, w tym dotyczących genetycznie modyfikowanych odmian, które są dosyć mocno lansowane przez Komisję Europejską. Nie mam żadnych pytań. Sytuacja i wyjaśnienia są chyba jednoznaczne. Proponuję, abyśmy przyjęli stanowisko rządu.

**Zastępca Przewodniczącego Jan Wyrowiński:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z panów senatorów ma pytania? Nie ma pytań.

Ponieważ mamy się negatywnie odnieść do stanowiska, do rozporządzenia Rady zmieniającego rozporządzenie w przedmiotowej sprawie, zarządzam głosowanie.

Bardzo proszę, kto z panów senatorów jest za przyjęciem negatywnego stanowiska w sprawie tego rozporządzenia? (7)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że komisja przyjęła negatywne stanowisko w sprawie przedmiotowego rozporządzenia.

Panowie Senatorowie, uprzejmie proszę o pozostanie.

Dziękuję, Panie Ministrze, dziękuję bardzo za wyczerpujące i interesujące przedstawienie stanowiska rządu.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Andrzej Dycha:* Dziękuję bardzo.)



Panowie Senatorowie, formalnie musimy się odnieść jeszcze do propozycji, których prezydium postanowiło nie poddawać takiej procedurze, jak w przypadku rozpatrywanych punktów. Chciałbym tylko zauważyć, że w uzupełnionym porządku obrad do projektów aktów prawnych, oznaczonych nrmi 308, 311, 314, 318, 324, 335, 342, 343, 348, 350 i 363, dodaliśmy jeszcze sprawę importu dużych pstrągów tęczowych z Królestwa Norwegii oraz sprawę potencjalnego obejścia środków antydumpingowych na import chińskich kołowych mechanizmów segregatorowych, co więcej, dostarczanych z Tajlandii, to tak, żeby było ciekawiej. To są te sprawy, które zostały wniesione do porządku obrad w ramach uzupełnienia.

Czy w kwestii stanowiska prezydium komisji wobec tych aktów prawnych ktoś z panów senatorów ma odrębne zdanie? Z tego, co rozumiem, przyjmujemy je i opiniujemy pozytywnie.

Panowie Senatorowie, w części informacyjnej posiedzenia, nieprzewidzianej porządkiem obrad, ale jednak, jak sądzę, koniecznej, chciałbym poinformować o tym, że w następnym tygodniu czeka nas posiedzenie, a właściwie dwa posiedzenia. Spotkamy się w czwartek 17 lipca o godzinie 11.00. Pierwsze będzie poświęcone informacji na temat przygotowań rządu do polskiej prezydencji, ponieważ wstępne ustalenia zostały już przyjęte. Druga sprawa to omówienie procedur związanych z kontrolą zasady pomocniczości i proporcjonalności na przykładzie dyrektywy Rady realizującej zasadę równego traktowania bez względu na religię, przekonania, niepełnosprawność, wiek i orientację seksualną oraz przyjęcie planu projektu pilotażowego działania w tej sprawie. To ma być swojego rodzaju kolejne szkolenie przed ewentualnym stosowaniem procedury, które nas czeka wtedy, gdy Traktat Lizboński w taki czy w inny sposób wejdzie w życie.

Drugie w tym dniu posiedzenie komisji to będzie posiedzenie wspólne z Komisją Spraw Zagranicznych z udziałem ambasadorów Słowenii i Francji na temat przejęcia prezydencji. Panowie senatorowie otrzymali taki opasły dokument, którego lekturę polecam do poduszki, a który może być źródłem pytań kierowanych do gości zaproszonych na to posiedzenie. To wszystko. Pani Lidka stwierdza, że wszystko, a to znaczy, że wszystko.

Zamykam...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Sugerowany czas zakończenia posiedzenia? Wydaje mi się, że godzina 14.00 to już chyba taka bardzo... Optymalnie półtorej godziny, czyli do godziny 13.30, bo pierwsze posiedzenie mamy o godzinie 11.00, a drugie o godzinie 12.00.

Dziękuję panom senatorom za aktywny udział w posiedzeniu komisji.

Zamykam posiedzenie.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 05)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851